Tang

Sarius

Trochę więcej wiem od hien i ścier
Trochę więcej wiem od hien i ścier
I pomimo tego, że tak lekko wymienić mi swoje wady
Tak ciężko wymienić mi swoje wady
Czemu nie jestem jak każdy, niczego nie chcę naprawić?
Już od czasów licealnych nie poświęcam się dla sprawy
Ja wracam pijany, nieodpowiedzialny często
Jestem kimś, kto potrafi dbać o czyjąś teraźniejszość
A za cenę lat spokoju, które musi wyjąć nerwom
Powtarza własnym zębom raz po raz, niech nie zmiękną
Znam te trudy, mówią, że jestem bardzo dojrzały przez to
Z osobą niesamodzielną opieka bywa jak Wietkong
Nie pierdol, nie ten ton gdy jaram na zewnątrz
Myślę o o tym jak jest

Ty, też nienawidzę siebie jak zerkam pod powiekę
Tam milfy stu siedem, to co niepotrzebne
Ona w koce nochal, owoce morza, doceń, że się stara
Czyta Freud'a czy kogoś tam
Ja trochę więcej wiem od hien i ściem
Trochę więcej wiem od hien i ściem
Nie łykam łez, mam je w nosie jak krople
Masz to w moich oczach, jak spotkać i zapomnieć
Jak męczy się osoba, którą kochasz, jak chcesz odejść
Jak znajomy nie dostanie szansy w społeczeństwie dojrzeć
Znajomy z krzywej fazy nie dla kasy podźgał nożem
Znajomy rozpierdoli, jest następny, wciąż go proszę
Bity czekają, on znów w zakratowanym oknie
Ćpun zabija panów w głowie, choć rzeka im moknie
Ma przestać jeść węgorze jak Igorek skończy roczek
Żyjąc najgorzej chyba żyje się tu najwygodniej

Pare rzeczy mi nie wypada jak jackpot na automatach
Nie wiem kto najlepiej składa, na freestyle'ach wymiata
Nie wiem czego słucha gruby, siwy i Adrian
Ani co się na forum CS'a teraz sprawdza
Na ogół pogardzam worldwide rap
Jak nie wiesz co to plagiat, drugi dramat
Gdzie jest rap nasz i nostalgia, to prawda
Luz na fanpage'ach, hajsu nie ma you know
Jak są na pentlach to im krzesła chcę odsunąć
Stać nas żeby pierdolić ich, zbierać na kwadrat
Młode wilki już od zera lepiej siedzą w lajkach
Ale moich lucky strike'ów nie kupujesz w paczkach
Profesja stara jak mamut, się rozbiera rapgra
A ja robię tylko to, co słyszałem na kompaktach
I dlatego zawsze chciałem kiedyś coś z Sokołem nagrać
Nie jeden lipton tanią dziwką, piąta rano z radia
Sam dobrze nie wiedziałem w czym zaczynam palce maczać

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!